



GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 10 (123) październik 2006

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.

DNI WARMII I MAZUR W KALININGRADZIE

W Kaliningradzie po raz drugi odbyły się Dni Województwa Warmińsko-Mazurskiego. W odróżnieniu od obchodów zeszłego roku więcej uwagi poświęcono osiągnięciom w sferze kultury.

Najpierw w Galerii Sztuki miała miejsce prezentacja województwa, którą

Obwodu nagrodzono Andrzeja Ryńskiego i innych członków polskiej delegacji. Konsul

Generalny RP w Kaliningradzie Jarosław Czubiński otrzymał nagrodę województwa warmińsko-mazurskiego za zasługi w rozwoju i wzmacnianiu współpracy przygranicznej pomiędzy Polską a Rosją.

Na prezentacji została przedstawiona współczesna polska sztuka wirtualna – w pracach artysty-animatora Antoniego Grzybka, wykładowcy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Również można było zapoznać się z portalem internetowym www.kultura.warmia.mazury.pl.

Portal ten stworzyli pracownicy Centrum Kultury i Współpracy Międzynarodowej z Elbląga. Dyrektor „Światowidu” Antoni Czyżyk był już nie raz w Kaliningradzie, gdzie poznawał organizację edukacji dodatkowej w centrach dziecięco-młodzieżowych. Ścisłe kontakty ustanowiono z Centrum Dziecięco-Młodzieżowym Leningradzkiego rejonu (dyrektorem jest Zinaida Łarczenkowa). Zespoły tego Centrum już kilka razy wyjeżdżały do Polski, występując tam również na scenie „Światowidu”. Po prezentacji przed kaliningradczykami wystąpiły dwie pary ze „Światowidu”, które nienagannie wykonały tańce balowe, po czym recytowano poezję pod akompaniament fortepianu.

W jednej z sal Galerii otwarto wernisaż prac Ewy Bażanowskiej, absolwentki Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Prace nauczycielki katechezy olsztyńskiej Szkoły Podstawowej nr 2 wystawiano w różnych miastach Polski, a także w niemieckim Dusseldorfie i Norymberdze. Pani Ewa fascynuje się malarstwem, kolażami, reliefem i pracą z tkaniną, w których stara się opowiedzieć o trzech najważniejszych tematach w życiu każdego człowieka – wierze, nadziei

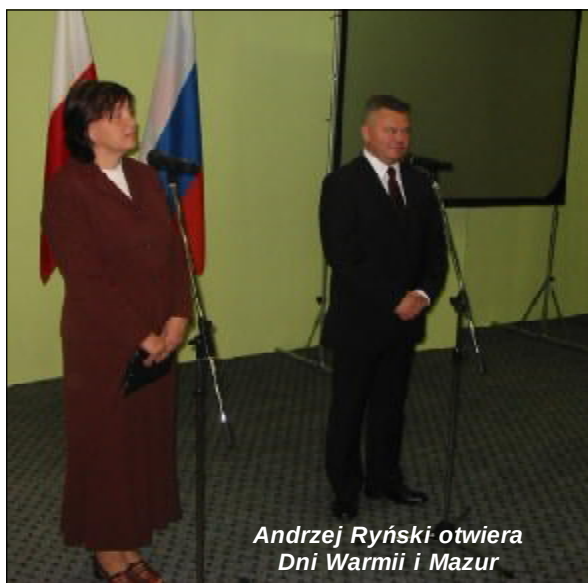
i miłości, które wyraża symbolicznie, używając różnych barw. W Kaliningradzie eksponowane są fragmenty dużych cykli, w tym „Siedem dni utworzenia świata”, „Czas kamieni”, „Ziemia obiecana”.

Na koniec Dni Warmii i Mazur wystawiono spektakl „Sen nocy letniej” według utworu W. Szekspira w wersji współczesnej w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego w Elblągu (główny reżyser – Mirosław Sedler).

Razem z dorosłymi widzami uważnymi obserwatorami byli uczniowie Gimnazjum nr 40 w Kaliningradzie, gdzie już ponad 10 lat wykłada się polski język i kulturę. W 2003 r. Gimnazjum odwiedził ówczesny prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski.

Po spektaklu młodzi widzowie mieli napisać wypracowanie po polsku. Gimnazjaliści uczą się polskiego nie tylko na lekcjach, ale również razem ze swoimi polskimi rówieśnikami, wyjeżdżając co lato na specjalny obóz lingwistyczny w Giżycku, krainie Wielkich Jezior Mazurskich. Ten wspólny projekt edukacyjny też powstał w wyniku dobrosąsiedzkiej współpracy pomiędzy Obwodem Kaliningradzkim a województwem warmińsko-mazurskim.

Oleg Dymow
Foto autora



Andrzej Ryński otwiera
Dni Warmii i Mazur

otworzył marszałek Andrzej Ryński. Razem z nim przyjechał dyrektor Oddziału Integracji Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej Zbigniew Puchajda.

Władze Obwodu reprezentowali prezes administracji Obwodu Siergiej Bułyczew (burmistrz Georgij Boos znajdował się poza Kaliningradem), wicepremier Szalimow, minister kultury Obwodu Michał Andriejew, przedstawiciel Obwodu Kaliningradzkiego w Polsce Jurij Rożkow-Jurijewki i inni.



Na wernisażu Ewy Bażanowskiej

Po przemówieniach wręczono nagrody. Medalem 60-lecia powstania



Pracownicy „Światowidu”
w Centrum Dziecięco-Młodzieżowym
Leningradzkiego rejonu



We Wspólnocie Kultury Polskiej

We Wspólnocie Kultury Polskiej pamiętamy o Polakach

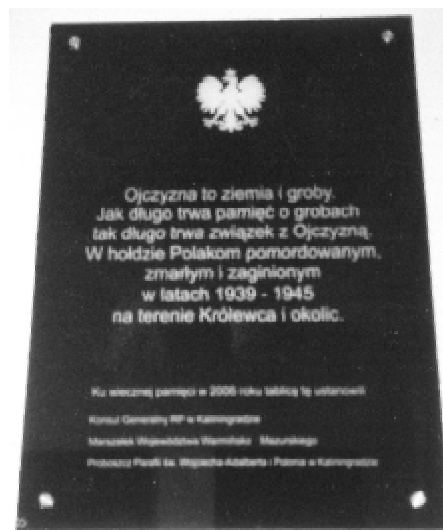
Pod koniec sierpnia b.r. w kościele św. Wojciecha Adalberta miało miejsce odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Polakom pomordowanym, zmarłym i zaginionym w czasie drugiej wojny światowej na terenie Obwodu Kaliningradzkiego (byłych Prus Wschodnich).

Oto treść napisu na tablicy:

**« Ojczyzna to ziemia i groby.
Jak długo trwa pamięć o grobach,
tak długo trwa związek z Ojczyzną.
W hołdzie Polakom pomordowanym,
zmarłym i zaginionym
w latach 1939 - 1945
na terenie Królewca i okolic.**

**Ku wiecznej pamięci w 2006 roku tablicę tę
ustanowili:**

**Konsul Generalny RP w Kaliningradzie
Marszałek Województwa
Warmińsko - Mazurskiego
Proboszcz Parafii św. Wojciecha - Adalberta i
Polonia w Kaliningradzie.»**



uczestników kursu języka polskiego, gdzie słuchaczom wręczyli upominki od województwa warmińsko-mazurskiego, w tym książkę Sławomira Augustowicza, Janusza Jasińskiego, Tadeusza Orackiego «Wybitni Polacy w Królewcu. XVI - XX wiek».

Bardzo przyjemnie było naszej Polonii dowiedzieć się, że wśród

wybitnych Polaków w Królewcu znaleźli się nasi współcześni rodacy Albert Bartoszewicz (1942 - 2001) sławista, profesor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, doktor

honoris causa Uniwersytetu Kaliningradzkiego oraz Kazimierz Ławrynowicz (1941 - 2002), profesor uniwersytetów w Kaliningradzie i Olsztynie, pierwszy redaktor naczelny pisma «Głos znad Pregóły». O naszych Polakach pamiętają w Polsce i również u nas.

Kleofas Ławrynowicz
Foto autora



W ceremonii odsłonięcia tablicy brali udział Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Jarosław Czubiński, Marszałek Województwa Warmińsko - Mazurskiego Andrzej Ryński, ksiądz proboszcz parafii św. Wojciecha Adalberta Jerzy Steckiewicz, przedstawiciele Polonii Kaliningradzkiej, słuchacze kursu języka polskiego przy parafii.

W kościele zostało odprawione nabożeństwo ku wiecznej pamięci polskich ofiar ostatniej wojny światowej na terenie obecnego Obwodu Kaliningradzkiego.

A po nabożeństwie pan marszałek, Konsul Generalny i ksiądz odwiedzili



**PISMO SPONSORUJE
Fundacja POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE**



INFORMACJE Z KONSULATU RP

19 października 2006 r. w budynku Konsulatu odbyła się prezentacja jednostek ochrony zdrowia województwa warmińsko-mazurskiego, przeprowadzona przez dyrektora wojewódzkiego Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Ryszarda Wasińskiego. Przedstawione zostały Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu, Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Olsztynie, Samodzielny Publiczny Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc w Olsztynie, Wojewódzki Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego w Olsztynie, Szpital Psychiatryczny Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Węgorzewie, Samodzielny Publiczny Specjalistyczny

retrospektywa filmów słynnego polskiego reżysera filmowego Krzysztofa Zanussiego. W konferencji prasowej wziął udział sam reżyser, który doskonale zna język rosyjski. Jako pierwszy przedstawiono film „Persona non grata”. Retrospektywa trwała do 27 października. Głównym organizatorem imprezy było kino „Zaria”.

29 października 2006 r. o 13.00 odbyła się kolejna edycja konkursu recytatorskiego Kresy. Była to jubileuszowa XV edycja konkursu. (Więcej informacji o konkursie opublikujemy w nr 11/2006).

Od 21 września w budynku Konsulatu trwa **wystawa fotograficzna „Warmia”** przyna-



Wicekonsul Katarzyna Grzechnik

Plater (w tym roku obchodzimy 175. rocznicę jej śmierci) i powstaniom narodowościowym. Planowane są wykłady na ten temat. Spodziewanymi gośćmi z Ośrodka Badań Naukowych w Olsztynie są prof. Achremczyk i prof. Baryła, również goście z Białorusi.

Planowane są projekcje filmów polskich dla młodzieży szkolnej uczącej się języka polskiego. Istnieje stała możliwość obejrzenia polskich filmów po polsku w budynku Konsulatu na życzenie Polonii. Konsulat jest otwarty na propozycje członków Polonii. Regularne śródowe pokazy polskiego kina zostały przerwane ze względu na zbyt małą frekwencję.



Psychiatryczny Zakład Opieki Zdrowotnej we Fromborku, Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny w Górowie Iławeckim, Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce (pod Olsztynem), Ośrodek Rehabilitacyjno-Terapeutyczny dla Dzieci i Młodzieży w Elblągu, Ośrodek Rehabilitacji Uzależnionych „Doren” w Różewcu, Samodzielny Publiczny Zakład Pielęgnacyjno – Opiekuńczy w Reszlu, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Olsztynie i Wojewódzki Zespół Medycyny Przemysłowej w Olsztynie. Na spotkanie przybyli przedstawiciele ww. szpitali z Polski i lekarze ze współpracujących z Polską jednostek zdrowia ze szpitali w Kaliningradzie i Obwodzie Kaliningradzkim. Po prezentacji rozpoczęła się gorąca dyskusja dotycząca wymiany doświadczeń pomiędzy polskimi a rosyjskimi lekarzami i pielęgniarkami i ewentualnej (i już trwającej) współpracy.

24 października 2006 r. w kinie „Zaria” o 19.30 konferencją prasową rozpoczęła się

leżąca do stowarzyszenia „Dom Warmiński” z przewodniczącym Jackiem Protasem i prezentująca piękne warmińskie widoki. Autorem wystawy jest Janusz Monkiewicz - wydawnictwo GRAFPRINT z Pisz.

10 listopada 2006 r. w Kaliningradzie wystąpi Chór Akademicki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

11 listopada 2006 r. o 11.00 w kościele parafialnym odbędzie się msza święta za Ojczyznę z oprawą muzyczną Chóru Akademickiego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

14 listopada 2006 r. o 19.00 w Filharmonii kaliningradzkiej w ramach Festiwalu Jazzowego wystąpi polski kwartet Macieja Grzywacza.

30 listopada 2006 r. o 18.00 zostanie zorganizowane spotkanie poświęcone Emilii



5 grudnia 2006 r. w Domu Niemiecko-Rosyjskim przy udziale Konsulatu Generalnego RP i Konsulatu Szwedzkiego odbędzie się otwarcie wystawy prac dziecięcych poświęconych świętu Bożego Narodzenia.

Pod koniec grudnia (dokładna data zostanie podana później) Konsulat zaprasza na tradycyjny coroczny koncert kolęd.

Foto M. Ławrynowicz



W ŁAŃCUCHU JEZIOR

Dzisiejsza opowieść jest o Iławie, centrum najbardziej zachodniego powiatu województwa warmińsko-mazurskiego.

Z GŁĘBI WIEKÓW

Położone nad najdłuższym w Polsce jeziorem Jeziorak (długość jeziora od północy do południa to 27,5 km) miasto Iława zostało założone przez Krzyżaków w 1305 roku. Jednak pierwsze osady odnotowano tu o wiele wcześniej. Sprzyjało temu bardzo dogodnie do obrony przed wrogiem ukształtowanie terenu - wzgórze, ograniczone z trzech stron naturalnymi przeszkodami wodnymi: rzeką Iławką i dwoma jeziorami - Jeziorakiem i Małym Jeziorakiem.

Archeolodzy znajdują ślady obecności pierwotnych ludzi, zamieszkających tu jeszcze 10 tysięcy lat temu. W I-IV w. docierali do tych miejsc również żołnierze imperium Rzymskiego. Przed przyjściem rycerzy Zakonu Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego teren zamieszkiwało pruskie plemię Pomezanów. Ślady ich grodzisk znaleziono, zarówno na terytorium współczesnej Iławy, jak i trochę bardziej na północ na wyspie Wielka Żuława (j. Jeziorak), na brzegach pobliskich jezior Daule i Silm.

Rycerze teutońscy, wygnawszy Prusów, postanowili nie fatygować się budową potężnego zamku. Otoczywszy wzgórze murami fortecznymi, zbudowali kościół z dobrze umocnionym dziedzińcem, gdzie umiejscowiła się administracja Zakonu.

Tak nieznaczna fortyfikacja nie sprzyjała bezpieczeństwu. Już w 1410 roku, po zwycięstwie pod Grunwaldem, idąc marszem na Malbork, miasto bez trudu zdobył ją król Jagiełło.

Iławę wspomniano również w historii wojny Trzynastoletniej pomiędzy Zakonem a Polską: w lutym 1454 r. miasto jako pierwsze weszło w skład nowej formacji państwowej - Sojuszu Pruskiego. Mieszkańcy odmówili posłuszeństwa Krzyżakom i woleli przejść pod władzę polskiego króla Kazimierza Jagiellończyka. Jednak Zakon wtedy był jeszcze mocny i wkrótce, według Pokoju Toruńskiego, w roku 1466 odzyskał stracone miasta, w tym Iławę.

NIEPOKÓJ PRZYGRANICZNY

Położenie na granicy pomiędzy wpływami niemieckimi a polskimi

sprawiło mieszkańcom spory niepokój. Cały czas trafiali pod władzę coraz to nowych gospodarzy. W 1520 r. Iława dwa razy przechodziła z rąk do rąk. Wreszcie po pięciu latach Wielki Mistrz Albrecht Hohenzollern przeszedł na wiarę luterzańską i ogłosił likwidację Zakonu Krzyżackiego. Miasto przeszło pod panowanie polskich królów.

Przerwa między wojnami trwała ponad sto lat, dopóki nie rozpętał się „potop” - najście Szwedów w XVII wieku. W 1628 r. wojska króla Gustawa II Adolfa

światowej ominęły miasto, natomiast po 25 latach Iława podzieliła los wielu niemieckich miast Prus Wschodnich. Armia hitlerowska na tych terenach stawiała zacięty opór nacierającej Armii Czerwonej, dlatego na nacierającego przeciwnika zwała się całą ognistą moc z ziemi i z powietrza. Garnizon zrujnowanego na trzy czwarte miasta kapitulował 22 stycznia 1945 roku.

PERŁA WARMII I MAZUR

Po wojnie Iława znowu odeszła do Polski. Teraz, po 60 latach, prawie na nowo zbudowane miasto coraz częściej nazywają tak, jak nazwano je sto lat temu - perła Warmii i Mazur (po niemiecku - Oberland Perle).

Pod koniec XIX wieku w związku z budowaniem kanału Elbląskiego i odcinka kolejowego Toruń-Ostróda miasto otrzymało mocny bodziec w rozwoju gospodarczym. W ciągu kilku lat zbudowano fabrykę budowy maszyn i celulozy, odlewnię, fabrykę produkcji mydła, dwa browary, tartak; pojawił się miejski system kanalizacyjny. Swoje pierwsze doświadczenia z siarką prowadził tu przyszły noblista w zakresie chemii Emil Bering, urodzony w 1854 r. w miasteczku Ławice około Iławy.

Miasto z 34 tys. mieszkańców ma dziś powód do dumy. Na równi z prawie do końca odbudowanym przemysłem tutaj pamięta się też o zabytkach historycznych.

> str. 5

Panorama Jezioraku



doszło do Iławy i nałożyło na miasto ogromną kontrybucję. Na szczęście okupacja nie trwała zbyt długo, lecz do tej pory wśród mieszkańców krążą legendy o tamtych czasach.

Dzięki wygodnemu położeniu Iława szybko odrobiła straty i zaczęła się rozwijać. Niestety potężny pożar 1706 roku, kiedy w ogniu spaliły się wszystkie drewniane budowle, zniweczył ten cały wysiłek.

Łakomy kąsek polskiego „ciasta” przyciągał uwagę chciwych sąsiadów, i przy pierwszej możliwości, kiedy Rzeczypospolita z powodu konfliktów wewnętrznych osłabła na tyle, że nie miała już siły zachować własną niezależność, Iława odeszła do Prus i znów nazwano ją na niemiecki sposób - Eylau.

Podczas wojny Siedmioletniej 1756-1763 r. miasto zostało zajęte przez wojska rosyjskie. W 1807 roku kwatrowała tu armia Napoleona, co też nie specjalnie cieszyło mieszkańców. Sam francuski imperator wybrał dla siebie i swojej ukochanej Marii Walewskiej pałac w miasteczku Kamieniec 25 km od Iławy, niedaleko pałacu Bałoszyce.

Główne wydarzenia I wojny



Kościół Przemienienia Pańskiego, XIV w.



(ze str. 4)

W ŁAŃCUCHU JEZIOR

Najstarszy z nich to gotycki kościół XIV wieku. Ołtarz w stylu rokoko jest wart szczególnej uwagi. W krypcie świątyni pochowano wielu wybitnych mieszkańców ławy. W centrum miasta uwagę przyciąga ratusz, w której jednocześnie mieści się kino, - budynek XIX wieku w stylu „nowy barok”. W niedawno zbudowanej hali sportowej odbywają się mistrzostwa Polski w tenisie stołowym z udziałem miejscowej drużyny.



Miejska hala sportowa

POD ŻAGLAMI I NA PIECHOTĘ

W mieście jest kilka portów żeglarskich, dlatego też najpopularniejszy tutaj rodzaj odpoczynku to spędzanie czasu na wodzie. Jachty albo motorówki można wypożyczyć i zwiedzić wszystkie 16 wysp Jezioraku. Specjalne trasy wodne są opracowane do zwiedzania parków przyrody pojezierza ławskiego. Powoli płynąc taflą jezior, od czasu do czasu wysiadając na brzeg w specjalnie przeznaczonych do tego miejscach można nieustannie rozkoszować się pięknem miejscowej przyrody. Szczególnie atrakcyjne swoją pierwotnością, jeszcze nie tkniętą przez cywilizację, są jeziora Czerwica, Gaudy, Jasne, Karaś, rzeka Drwęca.



Przystań żeglarska

Miłośnicy pieszych wędrówek i rowerowych wycieczek też niczego tu nie tracą: czekają na nich liczne odkrycia w parku przyrody Gór Dylewskich, sosnowa Aleja Napoleona niedaleko Szymbarku, wiekowe dęby Gostyczyna (gmina Susz), ścieżka Grunwaldzka i wiele innych atrakcji.

Dmitrij Osipow

Foto autora

UTWÓR SZEKSPIRA W ODTWORZENIU AKTORÓW Z ELBLĄGA

Ostatnim akordem odbywających się w Kaliningradzie dni Warmii i Mazur stał się 10 października występ gościnny Teatru Dramatycznego z Elbląga na scenie Domu Sztuki (gdzie miesiąc temu szczęśliwie i z wielkim powodzeniem wystąpili jazzmani Jana Ptaszyna Wróblewskiego)



ze spektaklem stworzonym na podstawie utworu Williama Szekspira w reżyserii Mirosława Siedlera.

To było niezwykle, naprawdę piękne widowisko we współczesnej oprawie muzycznej, z udziałem chyba całego składu aktorskiego elbląskiego teatru, widowisko opowiadające o uczuciach, magii czarów i miłości.

Spektakl odbywał się w języku polskim, co było szczególnie istotne dla znajdujących się na sali miejscowych Polaków i młodzieży z uniwersytetu kalininogradzkiego, uczącej się języka polskiego.

Interpretacja dzieła szekspirow-

ła uznanie zgromadzonych na sali Domu Sztuki kalininogradzkiego, co znalazło swoje odbicie w hucznych oklaskach. Poprzedzając rozpoczęcie imprezy, która niewątpliwie uświetniła prezentację dorobku kulturalnego sąsiedniego regionu Polski, krótką przedmową powitali zebranych marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Andrzej Ryński oraz minister kultury obwodu kalininogradzkiego Michaił Andriejew, zgodnie podkreślając dużą wartość trwających od wielu lat kontaktów kulturalnych naszych przyległych obszarów - województwa warmińsko-mazurskiego i Obwodu Kaliningradzkiego.

W. Wasiliew
Foto autora

WIZA LITEWSKA – SZYBKO!

Od 1 października 2006 r.

w Konsulacie Litewskim w Kaliningradzie dość operatywnie wystawia się wizy dla mieszkańców Obwodu Kaliningradzkiego. Otrzymać talon na przyjmowanie ankiet

można w ciągu 15-20 minut, po dwóch dniach również w ciągu kilku minut przyjmowane są ankiety i niezbędne dokumenty. Następnie po dwóch dniach otrzymuje się wizę, bez kolejki.

A.A.



PRZEGŁĄD EUROPEJSKIEJ SZTUKI FILMOWEJ

Kronika kulturalna

Od 15 do 30 września w kaliningradzkim kinie „Zaria” odbywał się II festiwal filmów krajów Unii Europejskiej. Zostały zaprezentowane dzieła współczesnych reżyserów filmowych 21 państw, w tej liczbie także dwa utwory polskich filmowców.

19 września kaliningradzcy widzowie obejrzeli dramat Krzysztofa Krauzego „Mój Nikifor” współprodukowany przez telewizję Polską, film otrzymał grand prix kryształową kulę 40-stego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Karłowich Warach. Za najlepszą aktorkę uznano wykonawczynię roli głównej – Krystynę Feldman. Nagrodę za

reżyserię otrzymał Krzysztof Krauze.

Film opowiada o ostatnich siedmiu latach życia jednego z najlepszych na świecie malarzy prymitywistów Nikifora Krynickiego. Nikifor przez większość życia był pogardzany, a jego obrazy przez długie lata nikt nie uważał za wybitną sztukę. Geniusz Nikifora odkrywa młody malarz Marian Wosiński, który postanawia zaopiekować się starym i chorym już twórcą. W 1967 roku w warszawskiej „Zachęcie” odbywa się pierwsza retrospektywna wystawa prac artysty. Rok później Nikifor umiera ale już jako szanowany i ceniony malarz. Film jest oparty na faktach.

Moim zdaniem niewątpliwie ważniejsze są tutaj nie wątki biograficzne, lecz w jaki sposób poprzez spotkanie z niepełnosprawnym twórcą samotnikiem. W duszy malarza Wosińskiego zachodzą głębokie zmiany i decyduje się on zostać opiekunem chorego Nikifora, przez co odkrywa jego twórczość świata. Akcja filmu rozgrywa się na tle malowniczych górskich krajobrazów Beskid.

Następnego dnia kaliningradzkiej widowni została przedstawiona komedia romantyczna młodego reżysera Jacka Borucka „Tulipany”.

W. Wasiliew

NOWI NAUCZYCIELE POLSKIEGO



Do Obwodu Kaliningradzkiego przyjechała z Polski nowa grupa nauczycieli języka polskiego. Po Wirginii Mirosławskiej, która zakończyła swoją pracę na Uniwersytecie im. I. Kanta, studentów Polonistyki uczy teraz Katarzyna Zysk. Nina Pakuła i Anna Maria Pustuł pracują w średniej szkole nr 40, jednocześnie współpracując z Polonią Kaliningradu (A. Pustuł) i Bałtyjsku (N. Pakuła). W Czerniachowsku polskiego uczą Elżbieta Piłacik i Grzegorz Żurawiecki, a w Oziersku – Lidia Anna Ładniak. (red.)

Na zdj.: lekcja języka polskiego dla początkujących w bibliotece parafialnej prowadzona przez A. Pustuł.

Foto M. Ławrynowicz

HARCERSKI FESTIWAL KULTURY MŁODZIEŻY SZKOLNEJ – KIELCE 2007

Związek Harcerstwa Polskiego Komenda Chorągwi im. Stefana Żeromskiego jest organizatorem Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach.

W 2007 roku będzie to już 34 edycja tej imprezy. Każdego roku bierze w niej udział ponad 1.600 dzieci i młodzieży z Polski i zagranicy. Są to zespoły w różnych kategoriach artystycznych: zespoły taneczne (zespoły tańca towarzyskiego, zespoły tańca rewiowego, zespoły piosenki i tańca, inscenizacje i miniatury taneczne, zespoły tańca nowoczesnego (dance, hiphop, disco, rap), inne formy taneczne (jazz, modern, cheerleaderki, zespoły akrobatyczne, majoretki i inne nie wymienione w powyższych kategoriach), zespoły muzyczne (soliści, zespoły wokalne, zespoły wokalnie – instrumentalne, zespoły instrumentalne od orkiestry do duetu, inne formy muzyczne),

zespoły folklorystyczne z podziałem na: zespoły prezentujące folklor polski i prezentujące folklor innych narodów – państw (zespoły regionalne, zespoły pieśni i tańca, zespoły śpiewacze, kapele ludowe i soliści) oraz zespoły teatralne.

W trakcie trwania Festiwalu uczestnicy prezentują swoje umiejętności w Konkursie o Brązową, Złotą, Srebrną Jodłę (oddzielnie w każdej kategorii oraz z podziałem na grupy wiekowe). Ponadto uczestnicy biorą udział w zajęciach warsztatowych, koncertują na terenie miasta i województwa, zwiedzają i wypoczywają. Tutaj jest szansa na nawiązanie nowych przyjaźni, doskonalenie języka swoich przodków, poznanie historii i kultury polskiej.

Koszt imprezy wynosi dla zespołów zagranicznych 220 euro. Istnieje możliwość pobytu zespołu lub solisty w czasie krótszym niż cały festiwal

(koszt 1- go osobodnia: wyżywienie i zakwaterowanie wynosi 17 euro).

Zachęcamy do rozpropagowania naszej imprezy wśród zespołów artystycznych działających na Państwa terenie, a szczególnie zespołów polonijnych.

Adres Związku Harcerstwa Polskiego w Kielcach:

Związek Harcerstwa Polskiego
Komenda Chorągwi im. Stefana Żeromskiego
25-007 Kielce, ul. Sienkiewicza 25
tel/fax +48 41 3446555
e-mail: kielecka@kielecka.zhp.pl,
www.kielecka.zhp.pl

Regulamin Festiwalu dostępny jest pod adresem Redakcji (red.).

Elżbieta Kubiec,
z-ca komendanta chorągwi



Gabinet Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego informuje:

Kręcimy filmy o regionie: Warmia i Mazury od wschodu do zachodu słońca

Na zlecenie samorządu województwa warmińsko-mazurskiego powstają nowe produkcje filmowe, sławiące różnorodne atrakcje regionu. Rusza cykl programów telewizyjnych o zamkach gotyckich Warmii i Mazur. Szacunkowy koszt produkcji to 20 tys. zł. Zarząd województwa przyznał 40 procent dotacji. Realizatorem cyklu jest Agencja Produkcji Telewizyjnych S2 wspólnie z TVP Olsztyn. Produkcja już ruszyła. Pierwszy z odcinków zobaczymy prawdopodobnie pod koniec października 2006.

- Uczestnictwo w tym przedsięwzięciu stwarza możliwości wypromowania zabytkowych obiektów naszego regionu, a w szczególności zamków gotyckich – **mówi marszałek Andrzej Ryński**. – Jest to także promocja walorów i możliwości rozwojowych regionu Warmii i Mazur. Dziedzictwo kulturowe, o które winniśmy dbać, jest też naszą wizytówką. Cykl obejmie zamki w Ostródzie, Rynie, Olsztynie, Nidzicy, Kętrzynie, Reszlu i Lidzbarku Warmińskim. Każdy z odcinków cyklu będzie opowiadał o jednym wybranym zamku, a także mieście, w którym jest zlokalizowany.

Cykl programów będzie emitowany na antenie TVP Olsztyn, w dwutygodniowym odstępnie. Pierwszy z odcinków zobaczymy prawdopodobnie pod koniec października tego roku. Wiosną cykl będzie emitowany w paśmie ogólnopolskim TVP. Będzie to swego rodzaju przewodnik, zachęcający do zwiedzania zabytków naszego województwa. Długość każdego z odcinków będzie wynosić około 10 minut, a emisja każdego z nich opatrzona będzie tzw. bilbordem sponsorskim – 6 sekundową reklamą informującą o instytucji wspierającej produkcję cyklu, powtarzaną przed i po emisji programu oraz jego powtórkach.

Powstaje także dziesięcioodcinkowy program telewizyjny „Palce liżać – gotowanie na Warmii i Mazurach”. Realizacji podjęła się

Firma Telewizyjna Agencja Reklamowo-Producentka FFA Studio z Olsztyna. Zarząd województwa przyznał na ten cel 12 tysięcy złotych brutto.

- Także różnorodność dziedzictwa kulinarnego to bogactwo i wielobarwność kulturowa tych ziem – **mówi marszałek Andrzej Ryński**. - Kiedy mówimy o kulinarnej tradycji Warmii i Mazur, mówimy jednocześnie o kuchniach i tradycjach wszystkich kultur, które tworzą dzisiejszy obraz naszego regionu. W tym sensie jest to region niepowtarzalny, unikalny.

Na program złoży się prezentacje kulinarne przygotowane przez kucharzy w różnych placówkach gastronomicznych Warmii, Mazur i Powiśla. Ofertą programową FFA Studio zainteresowany jest TVP w Olsztynie, który deklaruje emisję cyklu w atrakcyjnym czasie antenowym.

Warto przypomnieć, że spot i film, promujący uroki Warmii, Mazur i Powiśla znalazły się wśród laureatów I Międzynarodowego Festiwalu Filmów Turystycznych, który odbywał się w Płocku w dniach 20-24 września 2006 roku.

- Spot trwa niecałe 30 sekund i jest niejako zapowiedzią dłuższej, ośmiominutowej produkcji filmowej pod tytułem „Warmia i Mazury – od wschodu do zachodu słońca” – **mówi Andrzej Ryński, marszałek woje-**

wództwa warmińsko-mazurskiego. – Jak w kalejdoskopie pokazuje on przegląd naszych największych i niezwykle różnorodnych atrakcji – żagle, sporty wodne, szlak Krutyni, wędkarstwo, jeździectwo, Kanał Ostródzko-Elbląski, Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, a nawet psie zaprzęgi. Obydwie te produkcje pokazywaliśmy już w Polsce i na świecie, między innymi na międzynarodowych targach turystycznych w Pradze. Dostali go także uczestnicy XIV Światowego Forum Mediów Polonijnych, goszczący niedawno w naszym regionie. Mam liczne potwierdzenia, że dziennikarzom polonijnym filmy bardzo się podobały i są już wykorzystywane do naszej promocji na świecie. Tym bardziej cieszymy się z nagród.

Organizatorem I Międzynarodowego Festiwalu Filmów Turystycznych była Europejska Federacja Prasy Turystycznej. Do I edycji nadesłano kilkadziesiąt różnych produkcji.

Nasz film zdobył nagrodę Prezydenta Miasta Płocka, a spot - I nagrodę w kategorii krajowej.

Produkcja spotu i filmu kosztowała łącznie 24,4 tys. zł. Wyprodukowano 500 sztuk VCD i 100 sztuk DVD w wersjach językowych polskiej i angielskiej. Film jest do dostania w Departamencie Turystyki i Promocji Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Marszałkowskiego.



”Dobra książka na Wschód”

Zapewnieniu naszym Rodakom na Wschodzie większego dostępu do literatury polskiej i książkowych pomocy dydaktycznych będzie służył uroczyste zainaugurowany we wrześniu w Pałacu Kultury i Nauki podczas 21. Targów Książki Edukacyjnej, program “Dobra książka na Wschód”. Dzięki temu do szkół na Wschodzie trafią nie przypadkowe książki, ale te, które będą faktycznie odpowiadały zapotrzebowaniu.

Autorami programu są Sekcja Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki i Fundacja “Pomoc Polakom na Wschodzie”. Honorowy patronat objął marszałek Senatu, Bogdan Borusewicz. Podczas sobotniej konferencji uczestnicy programu podpisali list intencyjny dotyczący jego realizacji.

“Jako marszałek Senatu – opiekun Polonii i Polaków rozsiansych po całym świecie - z przyjemnością przyjmuję honorowy patronat nad akcją zamierzającą

do krzewienia polskiej kultury oraz języka polskiego wśród naszych rodaków za granicą” - powiedział Bogdan Borusewicz.

Prezes Polskiej Izby Książki, Piotr Marciszuk podkreślił: *choć od lat pomagamy dzieciom zarówno w kraju, jak i za granicą, jednak w przeszłości książki nie zawsze trafiały tam, gdzie powinny. “Postanowiliśmy więc połączyć siły i nasze działania odpowiednio skoordynować”* - zaznaczył.

Monitorowaniem potrzeb zza wschodniej granicy zajmie się Fundacja “Pomoc Polakom na Wschodzie”, która - jak powiedział jej prezes Wiesław Turzański - *ma stały kontakt z Polakami na Wschodzie i zna ich potrzeby edukacyjne. Cieszymy się, że będziemy mogli pomóc wielu dzieciom i młodzieży w dostępie do kultury polskiej* - dodał.

Obecna na spotkaniu prezes Związku Polaków na Białorusi, Andżelika Borys, serdecznie podziękowała za pomoc. *“Jest ona dla nas szczególnie cenna, z uwagi na trudną*

sytuację na Białorusi i brak pomocy ze strony naszych władz, a wręcz utrudnianie dostępu do kultury polskiej” - podkreśliła prezes ZPB.

W konferencji uczestniczył także prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego na Ukrainie - Adam Chłopek, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej na Białorusi - Stanisław Sienkiewicz oraz prezes Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie - Józef Kwiatkowski.

Podczas 21. Targów Książki odbyła się także Wielka Zbiórka Książek, w której wzięły udział zarówno wydawnictwa, jak i osoby prywatne. W sobotę, tuż przed podpisaniem listu intencyjnego w sprawie programu, zebranych zostało 1620 książek. “Dobra książka na Wschód” jest akcją długofalową, współfinansowaną przez budżet państwa i wydawnictwa w niej uczestniczące. Na stoisku można było również obejrzeć publikacje w języku polskim wydawane w krajach byłych republik radzieckich.

Źródło: Portal TVP3 (Polska)



Idą goście, idą...

Amerykanka przyjmuje gości. Czy Polka robi tak samo?

Parapetówka

Zadzwoniła do mnie Patrycja, zapraszając na spotkanie towarzyskie w jej nowym mieszkaniu. Oczekiwała kilku koleżanek i kolegów ze szkoły i z pracy. Wszyscy goście pojawili się dokładnie o siódmej wieczorem, tak jak zaproponowała Pat. Ja przyszedłam trochę wcześniej, bo chciałam pomóc w jej przygotowaniach, a poza tym byłam właśnie ciekawa, jak te przygotowania wyglądać będą.

Zdziwiło mnie trochę, że Pat spokojnie ogląda telewizję i nic właściwie na wieczorne spotkanie nie szykuje. Ubrana była tak jak zwykle w dżinsy i błękitną koszulę. Zaproponowała mi siedzenie przed telewizorem lub oglądanie żurnali.

Kiedy pojawili się goście, zapanaowała bardzo miła i swobodna atmosfera. Pierwsze zdania to oczywiście pochwały nowego mieszkania, później kilka słów o pogodzie i wszyscy wreszcie zajęli się tym, co ich naprawdę interesowało. Kilka osób oglądało telewizję, pokazywano właśnie odcinek znanego i u nas serialu „Colombo”, inni razem z Pat zaczęli grać w karty, a reszta zajęła się rozmową o nowych filmach, samochodach.

Około ósmej Patrycja włączyła expres do kawy, wyjęła z lodówki pojemnik z kostkami lodu i kilka dużych butelek oranżady. Obok postawiła filiżanki i wysokie szklanki.

Na talerzyk wysypała krakersy, położyła papierowe serwetki.

Goście podchodzili do zaimprovizowanego bufetu, nalewali sobie kawy lub zimnego napoju i wracali na swoje poprzednie miejsca: do telewizora, kart lub kolorowych magazynów.

Niemalże z wybiciem dziewiątej wszyscy podnieśli się, pożegnali z gospodynią słowami – „jak było miło”, i jeszcze raz chwaliąc mieszkanie.

Przygotowanie do zjazdu rodzinnego

Już od dwóch tygodni panowało w naszym domu gorączkowe przygotowanie do zjazdu rodzinnego. Patrycja kupiła dziewczynkom (córeczkom) nowe sukienki, mężowi nową koszulę, a sobie garsonkę. Mieli bowiem przyjechać jej rodzice z odległego o setki mil miasta, zaproszono bliższych i dalszych kuzynów,

kuzynki z rodzinami. Uroczystość miała się zacząć w niedzielę około południa.

Obie starsze córki Pat przyjechali rano i wspólnie zabrałyśmy się do roboty.

Obowiązki podzielono sprawnie: Pat piecze kurczaki i schab, Karen przygotowuje sałatki i surówki, a Ruby nakrywa do stołu.

Stół rozsunięto na największy, nakryto białym obrusem i rozłożono sztućce.

Rodzinna artystka – Karen, ustawiła kwiaty w wazonie, obok każdego nakrycia położyła gałązkę kwitnącej pomarańczy.

Była pierwsza po południu, gdy pojawili się już wszyscy goście. Siadali w niewielkich grupkach, rozmawiali o pogodzie, narzekali na ceny, podatki i niskie zarobki.

Gdy Pat podała hasło – może zaczniemy, bo wszystko gotowe – wstali najstarsi, za nimi państwo w średnim wieku, młodzież i dzieci.

Wszyscy przeszli do kuchni, gdzie na stole, w brytfannach, salaterkach, miskach – stały przygotowane smakowicie wyglądające potrawy. Przy kuchennym stole uformowała się zgrabna kolejka, każdy brał papierowy talerz, nakładał na niego to, na co miał ochotę w absolutnie dowolnych proporcjach i siadał przy stole w pokoju. Nikt nie zaczynał jeść, dopóki ostatnia osoba nie usiadła wygodnie na swoim miejscu.

Pan domu pochylił wtedy głowę i podziękował wszystkim za przybycie, życzył smacznego i jako pierwszy zaczął jeść. Następnie wniesiono na stół ciasta, ciasteczka i czekoladki.

Okazało się, że w zwyczaju jest, aby zaproszeni goście, po uzgodnieniu z gospodynią przynosili ze sobą niektóre potrawy.

Po obiedzie, goście dostojniejsi pili kawę i zimne soki, a dziewczęta zebrały naczynia, wyrzuciły talerze i pozmywały sztućce. O piątej rozjechali się wszyscy, bo zbliżał się czas kolacji, na którą już nie byli zaproszeni.

Wspomnienie z pobytu w USA – Iwona Widzyńska

Opracowała Teresa Siwasz

KUCHENNE ABC

Warzywa duszone zachowują więcej witamin i soli mineralnych. Do garnka wlewamy tylko tyle wrzątku, aby jarzyny były przykryte. Gotujemy do momentu, gdy widelec da się w nie wkuć. Powinny być lekko chrupiące. Solenie na początku gotowania wydłuża czas przygotowania potrawy, dodatek sody skraca go, ale niszczy niektóre witaminy. Warzywa zawierające karoten (np. marchewka) wymagają przy gotowaniu dodatku niewielkiej ilości tłuszczu. Brokuły, kapustę, brukselkę można gotować z dodatkiem paru łyżek mleka, które chroni witaminę C i poprawia smak. Marchew, buraki i ziemniaki na sałatkę najlepiej gotować w szybkowarze.

PRZYSŁOWIA NA PAŹDZIERNIK

Krótkie dzionki w październiku wszystko z pola, sadu znika.

Październik stoi u dwora wykop ziemniaki z pola.

W październiku, gdy liść z drzewa niesporo opada, późną to wiosnę zapowiada.

Gdy październik do odejścia zmierza, wszystko z ogrodu zabierze.

Jeszcze nie listopad, a liść z drzewa opadł.

WARTO WIEDZIEĆ

Chińczycy uprawiali kapustę pekińską już w V wieku. W Europie i Ameryce rozpowszechniła się dopiero w latach trzydziestych i dziś jest wysoko ceniona ze względu na smak, jak i wysoką wartość odżywczą. Wielu specjalistów od spraw żywienia ceni kapustę pekińską wyżej niż sałatę, która pochłania wiele zanieczyszczeń z gleby i powietrza, podczas gdy kapusta skutecznie broni się przed trującymi substancjami. Zawiera m.in. związki nieorganiczne, białko, błonnik, magnez, wapń, mangan, sód, żelazo, fosfor, karoteny i witaminy z grupy B. Nad niektórymi gatunkami kapusty góruje dzięki zawartości miedzi i fluoru. Zawiera więcej witaminy C i potasu niż zielona sałata.



“ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” – ежемесячная газета Общества Польской культуры Калининградской области. Учредитель и издатель – Общество Польской культуры Калининграда. Главный редактор Мария Лавринович.

Адрес редакции: 236039, Калининград, ул. Б. Хмельницкого, 46/8. Тел. (4012) 64 20 00, 64 37 87, e-mail: kaz@lavr.koenig.ru

Адрес в Интернете - <http://www.glos-znad-pregoly.org>

Печать: Калининградская городская типография 236000, г. Калининград, пр. Мира, 5. Тираж 500 экз. Заказ 510.

Газета распространяется бесплатно членами Общества Польской культуры Калининграда и через приход св. Войцеха-Адальберта. Редакция не возвращает тексты статей и оставляет за собой право их редактирования и сокращения. Фотографии возвращаются авторам по их желанию.